

## 2:00 (piano) – Sanah

Nie wiem czy to miało sens  
Hulać tak  
Hulać tak  
Kolejny raz  
Carpe diem z dnia na dzień  
A potem sza  
Cicho sza  
Cicho sza  
Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy  
Tylko chciałam pomocy  
I ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja  
Naiwna ja  
Mogłam mówić co myślę na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść  
Mogłam tak, mogłam tak  
Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz  
I obiecać, że parkiet jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas  
Mogłam tak, mogłam tak  
Czemu jak ten śniegu puch to wraca znów  
Wraca znów, wraca znów  
Czemu po tej stronie rzęs tęsknię ciut  
Tęsknię ciut, tęsknię ciut  
Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy  
Tylko chciałam pomocy  
I ciebie  
W słuchawce słyszałam śmiech  
Naiwna ja  
Naiwna ja  
Mogłam mówić co myślę na cały głos  
Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś  
Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść  
Mogłam tak, mogłam tak

Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz  
I obiecać, że parkiet jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas  
Mogłam tak, mogłam tak  
Mogłam tak, mogłam tak  
Mogłam tak, mogłam tak  
Szkoda, że puściłam cię  
Nie chciałam tak  
Nie chciałam tak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych